

KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW  
SEKRETARZ STANU

Julia Pitera

Warszawa, dnia 27 marca 2008r.

SP-4404-1(2)/08

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 28.03.08.

nr. 1898 podpis. *peverna*

WYKONAWCZA  
Nazwa: *Pano Senat*  
Data: 28.03.08

2264

*Mew*

28.03.08

Pan  
**Bogdan Borusewicz**  
Marszałek Senatu RP

*Szanowny Panie Marszałku,*

W związku z oświadczeniem Pana Senatora Czesława Ryszki, złożonym podczas 6 posiedzenia Senatu w dniu 6 marca 2008r. uprzejmie informuję, iż wnikliwie zapoznałam się z treścią przekazanych dokumentów. Po głębokiej analizie muszę stwierdzić, że nie znajduję w przedstawionej sprawie podstaw do wzruszenia prawdopodobnie prawomocnego już wyroku. Zakres kompetencyjny ujęty w przepisach Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 listopada 2007r. w sprawie Pełnomocnika Rządu do Spraw Opracowania Programu Zapobiegania Nieprawidłowościom w Instytucjach Publicznych (Dz. U. Nr 224, poz. 1660), wyznaczający *expressis verbis* ramy mojego działania zawężony jest do instytucji publicznych – organów administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego, o ile dysponują pieniędzmi publicznymi. Wskazać zatem należy, że nie mam prawnych możliwości do ingerowania w niezawisłość orzeczeń sądowych. Zgodnie z konstytucyjnym trójpodziałem władzy władza sądownicza jest niezależna od władzy wykonawczej. Artykuł 173 Konstytucji stanowi, iż Sądy są władzą odrębną i niezależną od innych władz. Merytoryczna kontrola orzeczeń sądowych odbywać się może jedynie w ramach ustawowo określonych środków zaskarżenia. Odnośnie kontroli czynności proceduralnych, to jak został już Pan Senator Czesław Ryszka poinformowany, prawidłowość odmowy wszczęcia postępowania była poddana kontroli instancyjnej (vide pismo Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości p. Jacka Czaji z dnia

4:02.2008r.). Jakakolwiek ingerencja w prawomocny wyrok lub postanowienie, która mogłaby być uznana za „ręczne sterowanie” jest niedopuszczalna. Panu Henrykowi Maklesowi, o ile jest niezadowolony z wyroku, służy środek odwoławczy w postaci apelacji. Chyba, że wyrok jest prawomocny i wówczas tok instancyjny jest zamknięty.

Odnosnie zarzutów domniemanej korupcji to informuję, iż wniosek o ściganie działań przestępczych i korupcyjnych winien złożyć sam zainteresowany odpowiednim organom posiadającym uprawnienia śledcze, jak np. CBA, ABW lub Prokuratura. Ani Minister Sprawiedliwości, ani ja nie jesteśmy wyposażeni w aparat śledczo-represyjny, abyśmy mogli formalnie zweryfikować przedstawione twierdzenia. Ponadto, jak Pan Senator Ryszka zapewne zauważył, jest to pośrednia relacja, nie poparta żadnymi dowodami, nawet uprawdopodobnionymi. Trudno zatem, abym brała na siebie odpowiedzialność za prawdziwość tych twierdzeń. Dziwię się, dlaczego Pan H. Makles zwraca się do Parlamentarzysty z wnioskiem o podjęcie interwencji, zamiast wystąpić samemu do organów ścigania w celu zgodnego z prawem zweryfikowania stawianych przez siebie twierdzeń, przedstawienia dowodów lub wskazania, gdzie się one znajdują. Domaga się on od urzędników administracji rządowej wykonania władztwa nie korzystając przy tym samemu z narzędzi danych mu przez Państwo, co może budzić nieufność. I wówczas to Pan Senator Czesław Ryszka, zgodnie z Konstytucją i ustawą o wykonywaniu mandatu posła i senatora mógłby mieć pieczę nad przestrzeganiem prawa.

Ł wyrazami szczerymi  
Julia Piława